



Pierwszy Dzień Osadnika w Lubinie oraz inne inicjatywy upamiętniające pierwszych mieszkańców na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski

Agnieszka Stamm-Korecka

Dni Osadników stanowią ważną formę pielęgnowania pamięci zbiorowej na temat dokonań pierwszych mieszkańców terenów przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Poświęcone tej grupie osadniczej imprezy upamiętniające obchodzone są w wielu miejscowościach wchodzących w skład Ziemi Zachodnich i Północnych. Przybierają różną formę – większość z nich jest cykliczna, inne organizowane są okazjonalnie jako wydarzenie towarzyszące, w niektórych miejscowościach, jak w Karlinie czy Nowym Dworze Gdańskim, mają wieloletnią tradycję. Wreszcie, jedne są efektem oddolnych działań obywateli, inne elementem prowadzenia polityki regionalnej przez władze lokalne. Niezależnie od tych różnic współczesne obchody Dni poświęconych pierwszym mieszkańcom obszarów przyłączonych do Polski po II wojnie światowej, na których doszło do największych w historii najnowszej przemian demograficznych, wskazują na ciągle istniejącą pamięć i chęć uczczenia wysiłku budowania nowej, naznaczonej wieloma trudami codzienności. Pełnią również rolę w kształtowaniu tożsamości regionalnej poprzez podtrzymywanie pamięci społecznej na temat najnowszej historii tych terytoriów. 16.03.2024 r. odbyła się pierwsza edycja Dnia Osadnika w gminie Lubin. Inicjatorem wydarzenia, które decyzją radnych gminy będzie od tej pory cykliczne, jest wójt Tadeusz Kielan.

Redakcja:

Małgorzata Bukiel
Karol Janoś (red. naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Prezentowane w tekstach tezy
wyrażają jedynie opinie
autorek i autorów.

Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691
izpozpl@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

ISSN: 2450-5080

MIGRACJA, OSADNICTWO I DEFINICJA TOŻSAMOŚCI MIEJSCA

Migracja jest najczęściej transformującym wydarzeniem w życiu doświadczającej jej jednostki. Wyjątkowość procesu osadnictwa ZZiP powoduje jednak,

że na terenach miast i gmin znajdujących się na ich obszarze pojawiają się inicjatywy upamiętniające organizowane pod nazwą „Dzień Osadnika” lub „Dzień Pioniera”. Szczególnie widoczne jest to w tych miejscowościach,

w których dochodziło do największych zmian w strukturze demograficznej. Daty lokalnych świąt odpowiadają w przybliżeniu terminom pojawienia się w konkretnych miejscach nowych grup mieszkańców. Najczęściej jest to pierwszy kwartał roku – i tak na przykład tradycyjnie obchodzony już od kilkunastu lat karliński Dzień Osadnika przypada 20.03, Dzień Osadnika w Białogardzie 4.03, Dzień Pioniera w Gorzowie Wielkopolskim 28.03, Dzień Osadnika w Niechorzu 28.03, a Dzień Osadników Ziemi Sianowskiej 3.03, Dzień Pionierów Zielonej Góry 11.02, zaś Dzień Osadnika i Kombatanta w Drawnie 12.02. Nie jest to jednak regułą – obchody Dnia Osadnika w Bolesławcu są organizowane 26.05, Dzień Pioniera w Kołobrzegu 31.05, w Nowym Dworze Gdańskim już od dziesięciu lat Dzień Osadnika obchodzony jest na przełomie września i października, a w Bartoszycach od jedenastu lat w dniu 9.09. Warto zwrócić uwagę na fakt, że pomimo upływu lat i przemian, jakim ulegają społeczności na ZZiP, idea, by w sposób szczególnie upamiętnić ich polskich, powojennych mieszkańców, rozszerza się na kolejne miejscowości. W 2023 r. we wrześniu po raz pierwszy obchodzono Dzień Osadnika w Pырzycach, związany z rocznicą odprawienia pierwszej mszy w języku polskim na tym obszarze po II wojnie światowej. Od 16.03.2024 r. obchody takie mają miejsce w Lubinie. Na stronie Urzędu Gminy Lubin można zapoznać się z uchwałą Rady Gminy, w której inicjatywa przedstawiana jest jako „(...) okazja do kultywowania pamięci, historii i uznania dla pierwszych

mieszkańców poprzez różne działania edukacyjno-kulturalne budujące trwałość społeczności mieszkańców (...)” (Uchwała nr LI/494/2023). Zauważalny jest więc aspekt tożsamościowy tego przedsięwzięcia. Aktualne poszukiwanie elementów spajających, wspólnotowych poprzez odwołanie się do działań pierwszych osadników jest interesującym zjawiskiem. Często działalność pionierów determinowała rozwój konkretnych branż na zamieszkiwanych przez nich obszarach, które z kolei definiowały ich specyfikę. Na przykład Stargard kojarzony był ze względu na skład osobowy pierwszych grup osadniczych z koleją, nazywany miastem kolejowym, a istotnym elementem jego postrzegania stał się stanowiący element tożsamości etos kolejarski. Na przestrzeni lat na skutek globalizacji, przemian w produkcji i zmian społecznych można zauważyć, że „specjalizacja” poszczególnych terenów stawała się coraz mniej aktualnym wątkiem. Im więcej czasu upływa od wydarzeń, tym ważniejszą rolę w podtrzymaniu świadomości dotyczącej swoistości wynikającej z korzeni odgrywają działania upamiętniające czy kształtujące pamięć społeczną.

OSADNICTWO I PAMIĘĆ SPOŁECZNA

Współcześnie na skutek upływu lat i wiążącej się z tym wymiany pokoleniowej mamy coraz rzadziej możliwość pozyskiwania informacji o okresie pionierskim na Ziemiach Zachodnich i Północnych od bezpośrednich świadków. Dysponujemy najczęściej relacjami pośrednimi, przekazywanymi przez drugie



albo trzecie pokolenie osadników, które pozyskały je od rodziców i dziadków, dokumentami, wspomnieniami, pamiętnikami. W ostatnich latach zainteresowanie losami pionierów nie maleje – należy odnotować pojawienie się publikacji prezentujących relacje z pierwszych, powojennych lat życia na obszarach przyłączonych do Polski po 1945 r., jak np. druga część książki „Zamęt. Czas powojnia w Stargardzie i okolicach” Jolanty Aniszewskiej, wspomnienia, jak np. „Świadkowie małej historii. Rozmowy z seniorami Stołczyzna” Pauliny Romanowicz czy „Wschody i Zachody. Opowieści osiedleńców w gminie Lubin” Marleny Kovařík. Ta ostatnia, wydana w 2022 r. stanowiła przyczynek do podjęcia działań na rzecz wyznaczenia nowego święta w lokalnym kalendarium Gminy Lubin. Jak komentował wówczas wójt Tadeusz Kielan: „Naszą gminę zasiedlili ludzie z Kresów Wschodnich, Łemkowszczyzny, Syberii, Wschodniej Polski, także repatrianci z Niemiec. Powstał tygiel ludzi, którzy mówili różnymi językami lub gwarami, mieli różne tradycje i obyczaje. Łączyła ich natomiast niepewność jutra, religia, szkoła, zapal, budowanie nowego na nowych ziemiach i zwyczajnie chęć spokojnego życia po latach wojny i udręki” (cytat ze strony internetowej Urzędu Gminy Lubin: ug.lubin.pl). To, co stanowi element wspólny, to skupienie się na lokalnych wątkach, związanych z konkretną miejscowością i jej bezpośrednim otoczeniem. Kolejny aspekt dotyczy kierunku prowadzonej narracji – jest to raczej perspektywa mikrospołeczna, a więc biorąca pod uwagę małe społeczności

i grupy, jednostki. Istotną jej cechą jest uczynienie przedmiotem zainteresowania przeżyć jednostek. Pionierzy nie są prezentowani jedynie przez pryzmat „osiągnięć w służbie Polski Ludowej”, jak to miało miejsce często w czasie realnego socjalizmu w Polsce. Obraz ten jest szerszy i obejmuje również towarzyszące im w codzienności trudy i niepewność. Nowe społeczeństwo ziem przyłączonych do Polski po II wojnie było bardzo zróżnicowane pod względem społeczno-demograficznym. W kontekście nowych osadników nie należy zapominać o fakcie, że wiele migracji miało charakter przymusowy, a transfery ludności odbywały się w bardzo trudnych warunkach. Otoczenie było dla większości przybyszów obce – nie przybyli oni na obiecywane ziemie odwiecznie polskie urządzone w znany im sposób, a na obszary zamieszkiwane przez wiele lat i zagospodarowane przez Niemców. Nieokreślenie i niestabilność nie pozwalały na zaspokojenie poczucia bezpieczeństwa. W warunkach tych misja stworzenia nowej codzienności była bardzo trudna. Zbudowania, często w dosłownym tego słowa znaczeniu, wymagały domy, w metaforycznym instytucje społeczne, edukacja, kultura i sieci społeczne.

Rozpatrując kwestię zainteresowania kolejnych miejscowości upamiętnieniem osadników można podjąć refleksję dotyczącą możliwej zmiany w rozłożeniu akcentów w kształtowaniu pamięci społecznej – z perspektywy bardziej ogólnej na jednostkową. W tej pierwszej mieściłyby się rocznice

przyłączenia (w czasie realnego socjalizmu związane z dyskursem „wyzwolenia”) Ziemi Zachodnich i Północnych. W ramach tej drugiej podkreślone jest nie wydarzenie, punkt historyczny, ale osoby, które budowały nową rzeczywistość na ZZiP.

PIERWSZY DZIEŃ OSADNIKA W GMINIE LUBIN

Obchody Dni Osadników i Dni Pionierów są zróżnicowane, jeśli chodzi o liczbę i rodzaj wydarzeń zaplanowanych w programie. Rozpoczynają się zazwyczaj częścią oficjalną, zakładającą uroczyste złożenie kwiatów w miejscach pamięci, przemarsze, przemowy władz lokalnych. W niektórych miejscowościach świętowanie ma również wymiar religijny, odprowadzana jest msza święta. Większość wydarzeń upamiętniających pierwszych osadników posiada także część edukacyjno-artystyczno-rozrywkową złożoną z tematycznych inscenizacji, występów teatralnych, wokalnych, kapel regionalnych czy zabaw tanecznych. Organizowane są wystawy fotograficzne, konkursy wiedzy o regionie, spotkania autorskie, dyskusje. Jak w przypadku większości wydarzeń realizowanych obecnie w przestrzeni publicznej, również w obchodach części Dni Osadników i Pionierów o mniej oficjalnym charakterze zauważyć można przejawy zjawiska festiwalizacji, której celem jest dotarcie do większego grona bardziej zróżnicowanych odbiorców. Niektóre wydarzenia o dłuższej tradycji, jak Dzień Osadnika w Nowym Dworze Gdańskim, co roku mają motyw tematyczny – np. hasłem przewodnim święta

w 2021 r. była „Muzyka”, w 2022 r. „Chrzcziny” na cześć narodzin i ochrzzczenia pierwszego dziecka polskich osadników, Jadwigi Marii Pokorzyńskiej, w 2023 r. zaś „Zabawa”.

W Lubinie preludium do pierwszego Dnia Osadnika stanowił autorski spektakl teatralny pt. „Nowe Korzenie”. Przedstawienie, którego premiera odbyła się pod koniec 2018 r. to efekt pracy mieszkanki gminy – Bernadetty i Teresy Kot. Obsada składa się również z przedstawicieli społeczności lokalnej tworzących grupę teatralną „Zwykli Ludzie”. 3.03 można było obejrzeć nową, wzbogaconą o więcej wątków i postaci wersję spektaklu. Na 16.03 zaplanowane zostały wystawa fotografii oraz premiera wydawnictwa „Losy Osadników Gminy Lubin w komiksach”. Komiks stworzony został przez uczniów szkół podstawowych i prezentuje 20 historii rzeczywistych pionierów Lubina. Wypowiedź wójta Kielana wskazuje, że intencją przydobrze wydarzeń towarzyszących obchodom była odpowiedź na zróżnicowane potrzeby odbiorców:

„Cieszę się, że w pierwszych obchodach Dnia Osadnika udział wezmą reprezentanci całej gminy i to z kilku pokoleń. Najpierw wzruszający spektakl, później wystawa z udziałem najstarszych mieszkańców i pierwszych osadników oraz jednocześnie spojrzenie na te czasy okiem dzisiejszych kilkunastolatków, czyli autorów komiksu (...) Udział młodego pokolenia gwarantuje, że pamięć o naszych pierwszych osiedleńcach będzie utrwalona w formie, która jest atrakcyjna także dla młodszych

mieszkańców. Może to być przyczynek do zainteresowania się historią regionu, czy też pogłębiania wiedzy o swoich rodzinach” (cytat ze strony internetowej Urzędu Gminy Lubin: ug.lubin.pl).

Program skierowany jest więc do zróżnicowanego gremium uczestników; to nie wyłącznie okazja do spotkań i wspomnień dla osób, które posiadają osobiste przeżycia związane z osadnictwem lub mają do tego okresu emocjonalny stosunek dzięki opowieściom rodziców. Szczególnie uwagę zwraca zaangażowanie najmłodszych w poznanie dziejów po II wojnie światowej. Jest to pokolenie, które może nie doświadczyć osobistego kontaktu z przedstawicielami pierwszych osadników. Poznanie przez nie lokalnej historii i uczynienie jej elementem swojej tożsamości zależy więc wyłącznie od przekazów przechowywanych w pamięci społecznej.

KONKLUZJE

W następnym roku obchodzić będziemy 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Jest to również rocznica przyłączenia do Polski ZZiP, a co za tym idzie początku niespotykanych wcześniej przemian społeczno-demograficznych na tych terenach. 80 lat to czas niedługi z perspektywy *longue durée*, a więc przemian cywilizacyjnych czy instytucji społecznych. Inaczej możemy jednak okres ten oceniać z pozycji jednostki. Z czasem dochodzi do coraz większych zmian pokoleniowych – pokolenie pierwszych osadników odchodzi, pozostają ich

potomkowie, pojawia się i zyskuje świadomość kolejna generacja wnuków. Pamięć bezpośrednia o wydarzeniach z pierwszego okresu pionierskiego zastępowana jest przez pamięć zapośredniczoną przez opowieści, spisane i nagrane relacje, pamiętniki. Przeciwdziałaniem procesowi zapominania i tracenia kontaktu z korzeniami są różnego rodzaju inicjatywy upamiętniające. Przykładem tego typu inicjatyw jest organizacja Dni Osadników czy Dni Pionierów. Interesujące jest to, jak często nawiązuje się w nich do perspektywy jednostek – ich codzienności i przeżyć, trudu wkładanego w odgruzowywanie, odbudowywanie, prowadzenie działalności edukacyjnej, kulturalnej, produkcyjnej w warunkach tymczasowości, ogromnego zróżnicowania demograficznego, traum wywołanych przez przeżycia wojenne, aż wreszcie konstatacji, że otaczający krajobraz i to co „zastane” dużo częściej było niemieckie niż odwiecznie polskie. Upływ czasu pozwala na pokazanie zjawiska i przyjrzenie się zarówno działaniom, jak i sylwetkom osadników w sposób bardziej wielowymiarowy – również z perspektywy zwykłych, codziennych zmagania i pełnych trudu wyborów. Jest ona bliższa jednostce, przez co może być bardziej zrozumiała i stanowić punkt odniesienia w kształtowaniu tożsamości współczesnych mieszkańców ZZiP. Pierwszy Dzień Osadnika Gminy Lubin jest potwierdzeniem, że po pierwsze, aktualnie istnieje zainteresowanie tego typu inicjatywami, a po drugie, że nie są one skierowane jedynie do pierwszego pokolenia osadników lub ich dzieci,



które posiadać mogą najwięcej wspomnień i najbardziej emocjonalny stosunek do wydarzeń, a zaplanowane są coraz częściej tak, by angażować i zdobywać zainteresowanie najmłodszych.



Dr Agnieszka Stamm-Korecka – członkini zespołu badawczego Ziemi Zachodnich i Północnych. Jej aktualne obszary badawcze dotyczą socjologicznych aspektów związanych z ZZiP – tożsamości, pamięci społecznej, życia codziennego osadników ZZiP oraz metodologii nauk społecznych.